

Sygn. akt II Ka 165/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SSO Krystyna Świącicka (spr.) SSO Teresa Zawislak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Luby Fiłoc

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2015 r.

sprawy **J. K.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 177 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 17 lutego 2015 r. sygn. akt II K 1015/14

wyrok uchyla i sprawę oskarżonej J. K. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 165/15

UZASADNIENIE

J. K. oskarżona została o to, że w dniu 26.07.2014r. w m. D. ul. (...) pow. (...), woj. (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym m-ki O. (...) nr rej. (...) nienależycie obserwowała drogę przed pojazdem, oraz nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, w wyniku czego uderzyła

w tył stojącego samochodu m-ki F. (...) nr rej (...) kierowanego przez A. W., który w wyniku przesunięcia najechał na tył stojącego samochodu m-ki S. (...) nr rej (...), kierowanego przez R. S., wskutek czego obrażeń ciała w postaci wykrcenia odcinka szyjnego kręgosłupa oraz złamania podstawy III i IV kości śródstopia prawej kończyny dolnej, które spowodowały rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni doznała kierująca samochodem F. (...) A. W.,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2015 roku, sygn. akt II K 1015/14, Sąd Rejonowy

w Mińsku Mazowieckim:

- I. oskarżoną **J. K.** uniewinnił od zarzucanego jej czynu;
- II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej J. K. 520 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez oskarżoną kosztów procesu;
- III. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w Mińsku Mazowieckim zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk zarzucił mu:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 201 kpk poprzez uwzględnienie, wbrew zasadzie obiektywizmu, jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej I. K. przy jednoczesnym pominięciu okoliczności przemawiających za jej winą, w szczególności niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek zaniechania wywołania opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, a przez to błędną ocenę materiału dowodowego i niezasadne zastosowanie zasady in dubio pro reo, co doprowadziło do uniewinnienia w/wym. oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonana w zgodzie ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, powinna doprowadzić do wniosku, iż J. K. swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 kk.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu, oskarżyciel publiczny na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Mińsku Mazowieckim i wniosek w niej zawarty. Obrońca oskarżonej wniósł o nieuwzględnienie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jest zasadna, a zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zasługuje na uwzględnienie.

Nieprawidłowości, jakie zaistniały przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Rejonowy, sprawiły, że nie jest możliwe merytoryczne ustosunkowanie się przez Sąd II instancji co do trafności zaskarżonego wyroku. Konwalidacja tych uchybień w postępowaniu odwoławczym wykraczałaby poza funkcje kontrolne Sądu II instancji, w tym wymagałaby uzupełnienia przewodu sądowego w zakresie przekraczającym uprawnienia tego sądu, wynikające z art. 452 § 2 kpk. Dlatego zaistniała konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Nie przesądzając zatem ostatecznego rozstrzygnięcia w kwestii zasadności stawianego oskarżonej zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 kk, stwierdzić należy, że dotychczasowe postępowanie nie wyjaśniło wszelkich wątpliwości, jakie w tym zakresie wyłaniają się z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a skarżący zasadnie podniósł, że Sąd I instancji procedując w niniejszej sprawie dopuścił się, mającej wpływ na treść wyroku, obrazy przepisów postępowania.

Przechodząc do szczegółowych rozważań stwierdzić należy, że znaczna część przyjętych przez Sąd Rejonowy ustaleń dotyczących przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu zasługuje na aprobatę, co w szczególności dotyczy faktu, że oskarżona kierując samochodem O. (...) nienależycie obserwowała drogę przed pojazdem, nie zachowała należytego odstępu od poprzedzającego ją stojącego pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną i najechała na ten pojazd, wskutek czego samochód pokrzywdzonej przesunął się do przodu

i uderzył w tył stojącego przed nim samochodu S. (...). Na akceptację nie zasługuje jednak procedowanie Sądu Rejonowego w zakresie postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie jakich obrażeń ciała doznała pokrzywdzona na skutek powyższego zdarzenia drogowego. W tym zakresie niewątpliwie Sąd Rejonowy uchybił regułom określonym

w przepisach art. 4 kpk, 7 kpk, 201 kpk, art. 366 § 1 kpk i art. 410 kpk.

Sąd orzekający przyjął, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne ustalenie, że w wyniku przedmiotowego wypadku drogowego pokrzywdzona doznała jedynie rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni w postaci skrzywienia kręgosłupa szyjnego. Zdaniem Sądu Rejonowego, żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wykazał, aby między złamaniem podstawy III i IV kości śródstopia pokrzywdzonej, a zaistniałym zdarzeniem zachodził adekwatny związek przyczynowy. Sąd uznał, że w świetle opinii biegłego chirurga oraz zeznań pokrzywdzonej, w zakresie mechanizmu doznania przez nią złamania kości śródstopia, stanowiącego rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, zaistniała nie dająca się usunąć wątpliwość, którą w oparciu o art. 5 § 2 kpk, rozstrzygnął na korzyść oskarżonej ustalając, iż złamanie to było wynikiem przeciążenia stopy w czasie przepychania przez A. W. samochodu, już po zaistniałym zdarzeniu. W rezultacie Sąd I instancji, z uwagi na to, że do bytu przestępstwa z art. 177 § 1 kk konieczne jest aby skutkiem naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym był rozstrój zdrowia lub naruszenie czynności narządu ciała trwający dłużej niż 7 dni, uznał, że oskarżona nie wypełniła swoim zachowaniem znamion występkę z art. 177 § 1 kk, dlatego uniewinnił ją od zarzucanego jej czynu.

Z przyjętą przez Sąd meriti koncepcją w tym zakresie zgodzić się nie można. W ocenie Sadu II instancji wątpliwości jakie powziął Sąd Rejonowy wynikają przede wszystkim

z faktu niewłaściwej oceny wydanych przez biegłego opinii oraz nie zgromadzenia pełnego materiału dowodowego, na podstawie którego możliwe było wyjaśnienie omawianego zagadnienia. Takie też stanowisko zaprezentował w apelacji prokurator, przekonująco

i obszernie argumentując swój pogląd.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem prokuratora, że Sąd Rejonowy w sposób błędny dokonał oceny dowodu z pisemnej i ustnej opinii biegłego chirurga i nie podjął próby wyjaśnienia wątpliwości, powstałych po ich analizie. Podkreślić trzeba, iż choć opinia biegłego podlega takiej samej ocenie jak każdy inny dowód zgodnie z regułami określonymi w przepisach kodeksu postępowania karnego, to przepis art. 201 kpk obliuguje organ procesowy nie tylko do kontroli dowodu z opinii biegłych ale również do wyjaśnienia ewentualnych sprzeczności czy wątpliwości wynikających z jej brzmienia.

Wbrew jednoznacznemu stanowisku Sądu Rejonowego, wyrażającego się w uznaniu pisemnej i ustnej opinii biegłego za logiczną i rzeczowo uzasadnioną, treść opinii biegłego chirurga takich cech nie posiada. W ocenie Sądu II instancji, opinia ustna wydana przez biegłego chirurga J. R., przedstawiająca jego ostateczne stanowisko co do przedmiotu opinii, jest niejasna, ponieważ nie pozwala ona na zrozumienie wyrażonych

w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, jak też sprzeczna jest z opinią pisemną wydaną w toku postępowania przygotowawczego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2008 r., IV KK 206/08, LEX nr 436459).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż prawdopodobny mechanizm złamania podstawy III i IV kości śródstopia pokrzywdzonej został przedstawiony przez biegłego

w opinii pisemnej i w opinii ustnej w sposób zasadniczo odmienny, do czego Sąd Rejonowy w żaden sposób nie ustosunkował się.

W opinii pisemnej biegły wskazał, że najbardziej prawdopodobny mechanizm urazu prawego śródstopia polegał na gwałtownym (odruchowym) naciśnięciu pedału hamulca podczas niespodziewanego uderzenia z tyłu i podjętej próby zatrzymania poruszającego się

i uderzającego w pojazd poprzedzający samochodu opiniowanej. Gwałtowność

i niekontrolowana siła nacisku mogła spowodować opisane powyżej uszkodzenia kości prawego śródstopia, skutku którego A. W. nie czuła bezpośrednio po zdarzeniu (k.35). Podczas opiniowania na rozprawie, biegły stwierdził jednak, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje możliwości ustalenia czy do pęknięcia kości doszło w skutek nacisku na pedał hamulca czy też przy próbie przepchnięcia samochodu, choć bardziej prawdopodobne jest, że był to efekt nacisku na pedał hamulca (60%), niż skutek przeciążenia przy przepychaniu samochodu (40%) (k.104-104v).

W ocenie Sądu II instancji, tak odmiennie sformułowane wnioski w opinii pisemnej oraz w opinii ustnej, powodują, że nie można było uznać kwestii specjalistycznej za wyjaśnioną w stopniu umożliwiającym wydanie rozstrzygnięcia w sprawie. Oznacza to, że rozstrzygnięcie istniejącej kwestii nadal wymagało wiadomości specjalnych. W takim wypadku, posłużenie się uprawnieniem wynikającym z art. 7 kpk nie wydaje się wystarczające, zwłaszcza że argumentacja, którą posłużył się Sąd Rejonowy, oceniając obie opinie i przyjmując je za wiarygodny materiał dowodowy, nie przekonuje.

I tak nie może przekonywać podnoszony w uzasadnieniu wyroku argument, że w pisemnej opinii biegły wskazywał „tylko na prawdopodobieństwo”, że złamanie kości śródstopia nastąpiło w wyniku gwałtownego nacisku na pedał hamulca przez pokrzywdzoną. Przecież biegły opiniujący w przedmiocie obrażeń ciała osoby pokrzywdzonej zdarzeniem drogowym nie ma możliwości kategorycznego wypowiedzenia się odnośnie mechanizmu powstania tych obrażeń. Zawsze zatem będzie to opinia określająca jedynie stopień prawdopodobieństwa zaistnienia określonego mechanizmu. Taki stopień został przez biegłego w opinii pisemnej określony poprzez wskazanie na najbardziej prawdopodobny mechanizm powstania urazu.

Nie zasługuje również na akceptację ocena Sądu Rejonowego, że biegły logicznie i rzeczowo uzasadnił przyjęte wnioski. Zdaniem Sądu II instancji, w świetle treści opinii biegłego, trudno ocenić dlaczego wydając ustną opinię na rozprawie, stopień prawdopodobieństwa powstania urazu stopy pokrzywdzonej w wyniku nacisku na pedał hamulca przez pokrzywdzoną biegły określił jedynie na 60%, oraz dlaczego uznał, że z wysokim stopniem prawdopodobieństwa bo sięgającym 40% uraz ten mógł być wynikiem przeciążenia przy przepychaniu przez pokrzywdzoną samochodu.

Dla oceny wartości wydanej w sprawie opinii niewielkie znaczenie ma podkreślony przez Sąd Rejonowy fakt, że biegły ma bogate doświadczenie zawodowe. Przede wszystkim zauważenia wymaga, że biegły będący chirurgiem, opiniując na rozprawie sam wskazał, iż nie spotkał się jeszcze z powstaniem urazu w takim ciągu zdarzeń jak w niniejszej sprawie. Ponadto słusznie zauważył skarżący, że w świetle takiego oświadczenia biegłego, jak również faktu, że pokrzywdzona doznała typowo ortopedycznego urazu, celem wyjaśnienia mechanizmu powstania urazu nogi pokrzywdzonej, zasadne byłoby zasięgnięcie opinii biegłego posiadającego specjalistyczną wiedzę z zakresu ortopedii i traumatologii.

W niniejszej sprawie ma to tym istotniejsze znaczenie, iż niepewność i niejasność wydanych opinii może mieć właśnie związek ze specjalizacją opiniującego w sprawie biegłego, który z podobnym przypadkiem w swojej praktyce zawodowej nie spotkał się.

Dodać należy również, że brak aktywności stron, w tym skarżącego, nie zwalniał Sądu orzekającego z dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, w tym z przeprowadzenia z urzędu koniecznych dowodów, dlatego stwierdzenie Sądu, że strony nie zgłosiły zastrzeżeń w zakresie obu opinii, nie może mieć znaczenia dla oceny procedowania Sądu w niniejszej sprawie.

Dotychczas zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uprawniał zatem Sąd Rejonowy do poprzestania na stwierdzeniu, że żaden z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wykazał, aby między złamaniem kości śródstopia pokrzywdzonej, a zaistniałym zdarzeniem zachodził adekwatny związek przyczynowy, ponieważ w ocenie Sądu Okręgowego, jest tak tylko dlatego, że Sąd ten sam pozbawił się możliwości uzyskania takiego dowodu. Wbrew bowiem temu, co wynika ze stanowiska Sądu Rejonowego, nie da się definitywnie wykluczyć, że na podstawie dowodów zgromadzonych w tej sprawie (m.in. dokumentacji medycznej dot. pokrzywdzonej), będzie jednak możliwe

precyzyjne, lub bardziej precyzyjne, ustalenie mechanizmu doznania przez pokrzywdzoną złamania podstawy III i IV kości śródstopia. Rzecz jednak w tym, aby opinię w tej mierze, pełną, jasną i wewnętrznie spójną, wydał biegły mający odpowiednią wiedzę w dziedzinie ortopedii i traumatologii, a nie jedynie w zakresie chirurgii. Nie sposób oczywiście przewidzieć wniosków sformułowanych w przyszłej opinii. Nie można zatem obecnie przekreślać i wniosków do jakich doszedł Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku, ponieważ w efekcie uzupełniających czynności dowodowych mogą one okazać się słuszne. Trzeba jednak podkreślić, że bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu traumatologii i ortopedii, odnoszącej się do mechanizmu doznanego przez pokrzywdzoną złamania kości śródstopia, prawidłowe rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie jest możliwe.

Podnieść należy, iż tylko w wypadku wyczerpania wszelkich działań zakreślonych treścią normy art. 201 kpk, w grę wchodzić może zastosowanie trybu postępowania z wykorzystaniem zasad oceny dowodów określonych w art. 7 kpk, a w ostateczności reguły ustanowionej w art. 5 § 2 kpk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., II KK 140/08, LEX nr 486186).

Okoliczności powyższe sprawiają, że zastosowanie przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie zasady określonej w art. 5 § 2 kpk jest oczywiście przedwczesne, a tym samym nieuprawnione. Zasady nietłumaczenia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego nie można

w żadnej mierze traktować jako swoistego uproszczonego traktowania wątpliwości, jak to uczynił Sąd I instancji. Stan nie dających się usunąć wątpliwości jest stanem niemożności poczynienia ustaleń niewątpliwych mimo wszystkich starań organu prowadzącego postępowanie i mimo wykorzystania wszystkich przewidzianych prawem metod. Opisywana zasada nie ma zatem zastosowania w wypadkach, gdy wątpliwości są skutkiem niedokładnego, niepełnego postępowania dowodowego i jego oceny. Organ procesowy nie może bowiem poprzestać na dowodach przedstawionych przez oskarżyciela, ale powinien dążyć do ustalenia faktów, nie zaś powoływać się na występujące wątpliwości (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Wojskowa z dnia 16 lipca 2013 r. WA 15/13, Legalis Numer 395136).

Wszystkie wskazane wyżej argumenty świadczą jednoznacznie o słuszności zarzutu prokuratora. Niewątpliwie Sąd I instancji prowadząc postępowanie dowodowe mające na celu dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie obrażeń ciała odniesionych przez pokrzywdzoną na skutek przedmiotowego zdarzenia drogowego, dopuścił się naruszenia przepisów art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 201 kpk, art. 366 § 1 kpk, art. 410 kpk, i to w sposób mogący mieć wpływ na treść wyroku. Dlatego podjęte przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie uniewinniające oskarżoną od odpowiedzialności za zarzucany jej czyn z art. 177 § 1 kk jawi się jako przedwczesne i nieuprawnione, a ocena taka implikuje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Procedując w niniejszej sprawie po raz kolejny, Sąd I instancji obowiązany będzie ponownie zrealizować cały proces orzeczniczy, a w jego trakcie rolą Sądu będzie zwrócenie uwagi na te elementy, które były przedmiotem analizy i wskazań zaprezentowanych wyżej, jak też zawartych w apelacji obrońcy. Dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych w sprawie, Sąd wywoła opinię biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii celem wyjaśnienia mechanizmu powstania u pokrzywdzonej w dniu 26.07.2014 r. złamania podstawy III i IV kości śródstopia. Stosownie do treści art. 442 § 2 kpk Sąd Rejonowy może poprzestać na ujawnieniu tych dowodów, które nie miały wpływu na uchylene zaskarżonego wyroku. Ponadto właściwie zgromadzony przez Sąd materiał dowodowy powinien być poddany rzetelnej ocenie, przy zachowaniu zasad swobodnej oceny dowodów i logicznego rozumowania oraz uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego. Na tej podstawie Sąd orzekający, ustali precyzyjnie stan faktyczny, koncentrując się przede wszystkim na bezspornym ustaleniu, czy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na niewątpliwe przyjęcie, że oskarżona zachowaniem swoim wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 kk. Powinnością Sądu, o ile oczywiście takowa się zmaterializuje, będzie również

sporządzenie uzasadnienia wydanego wyroku, przy czym dokument ten, rzecz jasna, musi odpowiadać standardom określonym w art. 424 kpk.

W związku z powyższym na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i 456 kpk, Sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku.